Sygn. akt **OS 23/21**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie

z dnia (...) r.

w składzie:

Przewodniczący: r.pr. Tomasz Grabek

Sędziowie: r.pr. Renata Majerowska - sprawozdawca

r.pr. Zofia Filipek-Kraczek

Protokolant: Joanna Kowalska

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu (...)r. sprawy ze skargi (...)na postępowanie radcy prawnego (...)na skutek odwołania z dnia (...)r. - wniesionego w dniu (...)r. - od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...)r., sygn. akt RD-(...)o odmowie wszczęcia dochodzenia

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 75 ze zm.) utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...) r., sygn. akt RD-(...)o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Przewodniczący: Członkowie:

…… …… ……

Tomasz Grabek Renata Majerowska Zofia Filipek-Kraczek

OS 23/21

Uzasadnienie

Na posiedzeniu jawnym w dniu (...)r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie rozpoznał sprawę ze skargi Pana (...) na postępowanie radcy prawnego (...)na skutek odwołania z dnia (...)r., wniesionego dnia (...)r. od postanowienia Zastępcy rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców prawnych w Lublinie z dnia (...)r. sygn. akt RD-(...) o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie ustalił, co następuje:

W dniu (...)r. do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie wpłynęła skarga (...)na postępowanie radcy prawnego (...). W ocenie Skarżącego radca prawny podczas wykonywania czynności zawodowych dopuścił się szeregu deliktów dyscyplinarnych opisanych w treści skargi tj. groził mu postępowaniem karnym, przekazywał nieprawdziwe informacje, działał nieuczciwie, nierzetelnie i bez należytej staranności, wypowiadał pod adresem Skarżącego nieprawdziwe i bezpodstawne zarzuty w kontekście składania przez niego nieprawdziwych zeznań przed sądem, wypowiedzi radcy prawnego wykraczały poza granice wolności słowa i pisma wyznaczone rzeczową potrzebą, nie zachowywał w nich umiaru i taktu, zmierzając do zaostrzenia konflikty, a także kontaktował się ze Skarżącym z pominięciem jego pełnomocnika. Z treści skargi wynika, ze radca prawny (...)reprezentował byłego pracodawcę Skarżącego w postępowaniu sądowym o przywrócenie do pracy w związku ze zwolnieniem Skarżącego z pracy w trybie art. 52 Kp. Skarżący wskazał, że radca prawny w korespondencji i podczas rozmów mających na celu polubowne rozwiązanie sporu, których podsumowanie obrazuje e-mail z dnia (...)r., kierował wobec niego groźbę postępowania karnego za przestępstwo umyślne z art. 300 kk, czego konsekwencją mogłaby być ewentualna utrata przez Skarżącego pozwolenia na broń, co w ocenie (...)wypełnia znamiona groźby bezprawnej z art. 115 kk i stanowi naruszenie art. 38 ust. 2 i art. 12 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Ponadto Skarżący wskazał, że w kontekście złożonego oświadczenia o gotowości podjęcia pracy radca prawny (...)kontaktował się z nim bezpośrednio, z pominięciem jego pełnomocnika, podejmując wielokrotne próby połączenia telefonicznego i wysyłając wiadomości sms, których treść była w nieuprawnionym tonie z naruszeniem należnego umiaru i taktu, co w ocenie Skarżącego stanowi naruszenie art. 51 i art. 38 ust. 2 i ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. W dalszej kolejności Skarżący zarzucił radcy prawnemu udzielenie nieprawdziwej informacji o dacie wysyłki korespondencji stanowiącej trzy odpowiedzi pracodawcy na zgłoszone roszczenia pracownika, oraz celowe nieopatrzenie tej korespondencji datą, czym naruszył wymóg rzetelności i uczciwości tj. naruszył art. 38 ust. 3 i art. 6 i 7 ust. 3 Kodeksu Etyki Rady Prawnego. Ponadto Skarżący wskazał, ze radca prawny udzielał odpowiedzi lekceważących, zmierzających do zaostrzenia konfliktu, nie zapoznał się z dokumentacją źródłową pracodawcy, w związku z czym opierał się na niepotwierdzonych i niezweryfikowanych informacjach, wypaczał treść i sens wypowiedzi Skarżącego zarzucając mu składanie fałszywych zeznań przed sądem. Skarżący jako dowody przewinień radcy prawnego (...)przedłożył kopie korespondencji e-mail jego autorstwa kierowanej do Skarżącego i jego pełnomocnika, korespondencję e-mail swoją i pełnomocnika, kopie pełnomocnictw, kopię odpowiedzi na pozew, wniosek o wykonanie fotokopii akt, wydruk połączeń, fragment

korespondencji sms, pisma pracodawcy reprezentowanego przez radcę prawnego, kopertę i wydruk śledzenia przesyłki, zobowiązanie spłaty zadłużenia, protokół z rozprawy w sprawie pracowniczej.

Na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia (...)r. radca prawny nie złożył wyjaśnień, ani nie zgłosił żadnych dowodów.

Postanowieniem z dnia (...). sygn. akt RD-(...)Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie wobec stwierdzenia, że zachowanie radcy prawnego (...)nie zawiera znamion czynu dyscyplinarnego.
W uzasadnieniu postanowienia Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał, że ocena Skarżącego jest bezpodstawna, a z materiałów nie wynika, aby radca prawny popełnił jakiekolwiek przewinienie dyscyplinarne. Działał on zgodnie z zasadami etyki i przepisami prawa. Ogólne niezadowolenie z działania przeciwnika procesowego, niepoparte żadnymi dowodami uzasadniającymi popełnienie przewinienia dyscyplinarnego nie może stanowić podstawy do ukarania. W przedmiotowej sprawie ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby radca prawny nadużywał wolności słowa i pisma, zarzucał mówienie nieprawdy, jego wypowiedzi były kulturalne, natomiast on sam wykonywał czynności na podstawie dokumentów przekazanych przez klienta. Radca prawny nie kontaktował się ze Skarżącym z pominięciem jego pełnomocnika, gdyż w momencie składania oświadczenia o gotowości podjęcia pracy, Skarżący działał samodzielnie bez pełnomocnika. Radca prawny nie jest odpowiedzialny za wysyłanie korespondencji i nie ma wpływu na termin nadawania listów.

Od powyższego postanowienia Skarżący wniósł odwołanie z dnia (...)r., które wpłynęło do Okręgowej Izby Radców Prawnych dnia (...)r. W odwołaniu Skarżący wniósł o uchylenie postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu postanowieniu Skarżący zarzucił błędną i powierzchowną interpretację materiału dowodowego, pominięcie istotnych zarzutów, brak właściwej analizy treści i okoliczności, brak odniesień do konkretnych kryteriów zastosowanych przy ocenie przedstawionego materiału. Skarżący podtrzymał swoją ocenę postępowania radcy prawnego wobec Skarżącego jako strony przeciwnej, jako nagannego, sprzecznego z prawem, zasadami etyki i godnością zawodu i podtrzymał zarzuty popełnienia przez radcę prawnego (...)deliktów dyscyplinarnych tj. trzykrotnego posługiwania się groźbą karalną, nierzetelności i celowego wprowadzania w błąd, kierowanie pod adresem Skarżącego bezpodstawnych i nieprawdziwych zarzutów, przekroczenie granic wolności słowa i pisma, kontaktowanie się ze Skarżącym z pominięciem jego pełnomocnika. Na poparcie swoich twierdzeń i zarzutów Skarżący przywołał orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia (...)r. sygn. akt (...)oraz orzeczenia tutejszego Okręgowego Sadu Dyscyplinarnego o sygn. akt OS (...), D (...), OSD (...).

Podczas posiedzenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego dnia (...)r. Skarżący podtrzymał w całości swoje stanowisko zawarte w skardze i w odwołaniu od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i wyjaśnił, że został prawomocnie przywrócony do pracy, nie przedstawiono mu zarzutów karnych skutkujących pozbawieniem go pozwolenia na broń, nie skierowano sprawy do prokuratury i nie wszczęto postępowania karnego. Skarżący złożył do akt postępowania kserokopię wyroku Sądu Rejonowego dla (...)w (...)z dnia (…) sygn. akt (...)wraz z uzasadnieniem, kserokopię apelacji pozwanego pracodawcy, kserokopię wyroku Sądu Okręgowego w (...)z dnia (...)r. sygn. akt (...)i kserokopię odpowiedzi powoda na apelację pozwanej. W wyniku rozpoznania odwołania Skarżącego Okręgowy Sąd

Dyscyplinarny postanowieniem z dnia (...)r. sygn. akt OS (...)uchylił w całości postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia (...)r. sygn. akt RD-(...)i postanowił przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że odwołanie Skarżącego było zasadne, gdyż ujawniło uchybienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w zakresie zgromadzenia dowodów (jak i ich oceny) w postaci braku wyjaśnień radcy prawnego (...), jako dowodu doniosłego w postępowaniu dyscyplinarnym. Sąd uznał, że w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy nie sposób tak kategorycznie jak Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wypowiedzieć się co do braku znamion przewinienia dyscyplinarnego radcy prawnego, dlatego też dopiero po uzupełnieniu materiału o wyjaśnienia radcy prawnego, konieczne jest ponowne przeprowadzenia postępowania dowodowego i ocena całokształtu okoliczności ujawnionych w postępowaniu.

W wyniku ponownego rozpoznania, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego pismem z dnia (...). wezwał radcę prawnego (...)do ustosunkowania się do treści skargi i złożenia stosownych dokumentów na potwierdzenie swoich twierdzeń. Radca prawny odebrał wezwanie dnia (…)r. W odpowiedzi wniósł o przesłanie scanu dokumentów znajdujących się w aktach sprawy RD-(...)w postaci odwołania pokrzywdzonego oraz protokołu komisji dyscyplinarnej. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego zarządzeniem z dnia (...)r. odmówił przesłania wnioskowanych dokumentów, z uwagi na to, że radca prawny nie posiada statusu strony tj. obwinionego w przedmiotowym postępowaniu i nie może skorzystać z przysługującego obwinionemu prawa do udostępnienia akt sprawy. Radca nie ustosunkował się do skargi Skarżącego i nie złożył żadnych dokumentów, w związku z tym Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego pismem z dnia (...)r. ponownie wezwał go do ustosunkowania się do skargi, jednakże ono również pozostało bez odpowiedzi. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego postanowieniem z dnia (...)r. ponownie odmówił wszczęcia dochodzenia wobec stwierdzenia, że zachowanie radcy prawnego (…) nie zawiera znamion czynu dyscyplinarnego. W uzasadnieniu postanowienia Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego ponownie wskazał, że ocena dokonana przez Skarżącego (…)jest zupełnie niezasadna. Z materiału dowodowego nie wynika, że radca prawny popełnił jakiekolwiek przewinienie dyscyplinarne, działał on zgodnie z zasadami etyki i przepisami prawa. Dodatkowo wskazał, że w toku pierwszych czynności wyjaśniających przed uchyleniem postanowienia z dnia (…)r. o odmowie wszczęcia dochodzenia, wzywał radcę prawnego (…)do ustosunkowania się do treści skargi, jednakże pozostało ono bezskuteczne. Zgodnie z § 15 ust. 4 uchwały Nr 98/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 11 września 2015r. w sprawie zasad działania Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, rzeczników dyscyplinarnych, a także ich zastępców oraz trybu i sposobu wyboru zastępców Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego i zastępców rzeczników dyscyplinarnych, po zapoznaniu się z treścią zawiadomienia Rzecznik w razie potrzeby uzyskania stanowiska Radcy prawnego, umożliwia mu – w ustosunkowaniu się do treści zawiadomienia – złożenie wyjaśnień na piśmie oraz przedłożenia dokumentów na poparcie swoich twierdzeń, w wyznaczonym terminie, nie dłuższym jednak niż 14 dni. Z tego wynika, że Rzecznik jedynie w razie potrzeby kieruje do radcy prawnego pismo w sprawie ustosunkowania się. W niniejszej sprawie taka potrzeba nie istniała, gdyż po przeanalizowaniu treści skargi i przedłożonych dokumentów, nie wskazywały one na popełnienie czynu dyscyplinarnego przez radcę prawnego. Radca prawny pomimo trzykrotnego zawiadomienia, nie ustosunkował się do zarzutów skargi, ani nie przedłożył żadnych dokumentów.

Skarżący od powyższego postanowienia złożył odwołanie datowane na dzień (…)r., które wpłynęło do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie dnia (…)r. Skarżący wniósł o uchylenie w całości postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z (…)r. sygn. akt RD-(…)i rozpatrzenie jego skargi z dnia (…)r. na działanie radcy prawnego (…). W uzasadnieniu odwołania Skarżący wskazał, że postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego podobnie jak poprzednie zawiera błędną i powierzchowną interpretację zaprezentowanego materiału dowodowego, pominięcie istotnych zarzutów, brak właściwej analizy konkretnych treści i brak odniesienia do konkretnych kryteriów zastosowanych przy ocenie materiału dowodowego.

Podczas posiedzenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego dnia (…)r. Skarżący podtrzymał w całości swoje stanowisko zawarte w skardze i w odwołaniu od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i dodatkowo wyjaśnił, że gdy został przywrócony do pracy jego pracodawca znajdował się w likwidacji i jego stosunek pracy został wypowiedziany w związku z likwidacją zakładu pracy. Skarżący wyjaśnił, że nadal pozostaje w wielu sporach z byłym pracodawcą: o zapłatę wynagrodzenia z tytułu majątkowych praw autorskich, wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, nagrody jubileuszowej i odprawy. Obecnie z zawiadomienia Skarżącego Prokuratura Okręgowa w (…) prowadzi śledztwo w sprawie zasadności likwidacji Spółki i procesu likwidacji. W związku z roszczeniami pracodawcy wobec Skarżącego, były pracodawca wniósł przeciwko Skarżącemu pozew o zapłatę. W zakresie roszczeń Skarżącego wobec pracodawcy, o których mowa w dokumentach złożonych przy skardze, w tym złożenia oświadczenia o gotowości powrotu do pracy, działał on samodzielnie. Skarżący ma pozwolenie na broń, jest strzelcem sportowym.

Rozpoznając sprawę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych
w Lublinie zważył co następuje:

Odwołanie Skarżącego od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia (…)r. nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że postępowanie dyscyplinarne prowadzone przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ma na celu ustalenie, czy doszło do naruszenia przez radcę prawnego obowiązków nałożonych przez obowiązujące przepisy prawne, w szczególności postanowienia ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (*Dz. U. z 2020r. poz. 75 ze zm.*) oraz zasady zawarte w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego stanowiącym załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014r., a także, czy i na ile naruszenie to jest przez radcę prawnego zawinione i ewentualnie wymierzenie winnemu kary dyscyplinarnej.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny po dokonaniu analizy akt sprawy, doszedł do przekonania,
że postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia dochodzenia jest zasadne i odpowiada prawu, a w postępowaniu radcy prawnego (…)nie można dopatrzeć się znamion deliktów dyscyplinarnych, w związku tym nie zachodzą obiektywne postawy uzasadniające wszczęcie dochodzenia. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny poddał analizie zasadność wszystkich zarzutów Skarżącego określonych w skardze z dnia (…)r. na gruncie

zgromadzonego materiału dowodowego i argumentacji Skarżącego prezentowanej w całym postępowaniu.

W pierwszym rzędzie Sąd zbadał najdonioślejszy z zarzutów tj. stosowania przez radcę prawnego groźby postępowaniem karnym przy trzech różnych okazjach w odpowiedzi na roszczenia Skarżącego wobec pracodawcy (czyn opisany w art. 115 kk w związku z art. 32 ust. 2 oraz art. 12 ust. 3 KERP). Zgodnie z definicją przyjęta na gruncie prawa karnego tj. art. 115 § 112 kk *groźbą bezprawną jest zarówno groźba, o której mowa w art. 190, jak i groźba spowodowania postępowania karnego lub innego postępowania, w którym może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna, jak również rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej; nie stanowi groźby zapowiedź spowodowania postępowania karnego lub innego postępowania, w którym może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna, jeżeli ma ona jedynie na celu ochronę prawa naruszonego przestępstwem lub zachowaniem zagrożonym administracyjną karą pieniężną.* Zgodnie z art. 38 ust. 2 i art. 12 ust. 3 KERP *radca prawny nie może w swych zawodowych wystąpieniach grozić postępowaniem karnym lub dyscyplinarnym, świadcząc pomoc prawną, radca prawny zobowiązany jest z szacunkiem traktować wszystkich klientów, zachować umiar i takt w swoich wypowiedziach oraz powściągliwość w okazywaniu osobistego stosunku do stron i uczestników postępowania, sądu bądź organu przed którym występuje.*

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zwraca uwagę, że ustawa o radcach prawnych w art. 74 (1) wskazuje, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy: 1) kodeksu postępowania karnego; 2) rozdziałów I-III kodeksu karnego. Wspomniane przez Skarżącego przepisy prawa karnego materialnego nie zostały uregulowane w rozdziałach I-III, dlatego też nie ma wyraźnej podstawy odsyłającej do interpretowania ewentualnego przewinienia dyscyplinarnego w oparciu o przywołany przepis prawa. Natomiast interpretując znaczenie i zakres regulacji art. 38 ust. 2 KERP tzw. zakazu uprawiania szantażu procesowego przez adwokatów i radców prawnych, należy przywołać (podobnie jak Skarżący w odwołaniu z dnia (…)r.) tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012r. w sprawie sygn. akt SDI 9/12 *„Niezależnie od stopnia konfliktu interesów charakteryzującego spór pomiędzy stroną przeciwną a stroną, którą reprezentuje radca prawny lub adwokat, profesjonalnemu pełnomocnikowi nie wolno ani pisemnie ani nawet ustnie uciekać się do groźby skierowania sprawy na drogę ścigania karnego lub dyscyplinarnego, jeśli przeciwnik procesowy strony reprezentowanej przez radcę prawnego lub adwokata nie spełni określonych żądań lub życzeń tej strony. Idzie tu więc o wypadki, w których adwokat uzależnia sporządzenie wniosku o ściganie karne lub dyscyplinarne od postulowanego przezeń, a nie akceptowanego przez stronę przeciwną, zachowania. Tego typu zachowania stanowią bowiem mniej lub bardziej zakamuflowaną formę szantażu procesowego, do którego nie może przykładać ręki radca prawny lub adwokat. Nie ma znaczenia dla oceny, czy zachowanie radcy prawnego lub adwokata narusza zakaz określony w art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych (obecnie art. 38 ust. 2) (…) to, czy strona przezeń reprezentowana ma rację w sporze organicznym (głównym, przy rozstrzyganiu którego udziela on pomocy prawnej) ani to, czy zachowanie przeciwnika procesowego istotnie wypełniało znamiona przestępstwa lub przewinienia dyscyplinarnego, którego wdrożenia groźba dotyczy; te ostatnie okoliczności mogą co najwyżej moderować stopień zawinienia. Zakaz, o którym mowa w art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych (…) dotyczy zarówno gróźb wyrażonych wprost, jak i w formie zawoalowanej, ale wystarczająco czytelnej dla bezstronnego, rozsądnego odbiorcy (np. „o ile….to mój klient rozważy skierowanie*

sprawy do Policji/prokuratury/organów ścigania"); nie ma też znaczenia, czy zawiadamiającym miałby być radca prawny lub adwokat, czy też reprezentowana przezeń strona. Przy ocenie tego, czy mamy do czynienia z informacją czy z zachowaniem naruszającym zakaz określony w art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych (…) *ważyć należy całokształt okoliczności towarzyszących wystosowaniu pisma lub wypowiedzeniu słów określonej treści, przy czym zasady logiki i doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że nie jest dopuszczalne uzależnianie przez radcę prawnego lub adwokata odstąpienia od złożenia wniosku o ściganie karne (dyscyplinarne) pod warunkiem np. wypłacenia jego klientowi odszkodowania, zawarcia ugody o treści odpowiadającej życzeniom jego klienta, odstąpienia od umowy lub zmiany warunków umowy zgodnie z życzeniem reprezentowanego klienta, itp., a za szczególnie znamienne powinno być oceniane określanie terminu, po którym nastąpi skierowanie sprawy na drogę ścigania karnego (dyscyplinarnego), ponieważ precyzowanie takiego terminu nader jednoznacznie wskazuje na ukryte uzależnienie takiego zawiadomienia od zdarzeń zależnych od adresata pisma, będącego przeciwnikiem procesowym strony reprezentowanej przez radcę prawnego lub adwokata. Nie jest natomiast groźbą, w rozumieniu art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radców Prawnych (…) sucha informacja, podpisana przez radcę prawnego lub adwokata, w której powiadamia on stronę przeciwną, że jego klient podjął decyzję (a nie, że rozważa jej podjęcie) o skierowaniu sprawy na drogę postępowania karnego (dyscyplinarnego); jednakże i taka wiadomość powinna być oceniona w kontekście innych pism (ustnych propozycji negocjacyjnych), wystosowywanych (wypowiadanych) przez adwokata lub radcę prawnego do tej samej osoby w zbliżonym czasie.*

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny rozpatrując przedmiotowy zarzut stosowania groźby postępowaniem karnym na podstawie analizy dowodów przedstawionych przez Skarżącego tj. e-mail z dnia (…)r., (…)r., (…)r., (…)r. i (…)r. oraz odpowiedzi na pozew z dnia (…)r. wezwania do zwrotu rzeczy z dnia (…)r. mając na uwadze całokształt materiału i okoliczności sprawy, uznał że radca prawny w wypowiedziach nie przekroczył granic określonych w art. 38 ust. 2 KERP. Kwestią kluczową w kontekście tego zarzutu jest odróżnienie groźby, która penalizuje dane działanie radcy prawnego od informacji, która jako swego rodzaju komunikat informuje adresata o ewentualnych konsekwencjach i działaniach, który informujący zamierza podjąć na podstawie obowiązujących przepisów prawa lub dokonywanych przez informującego kwalifikacjach prawnych danego zdarzenia. Poza wszelkimi wątpliwościami jest, iż instytucji groźby nie sposób przedstawić w ramach jednego skonkretyzowanego rodzaju zachowania czy zachowań posiadających stałe stypizowane elementy. W odróżnieniu jednak od przekazu informacyjnego groźba jest działaniem, które zawiera lub powinno zawierać opis negatywnych skutków i konsekwencji dla adresata takiego przekazu oraz warunek uzależniający podjęcie tych działań. Użycie przez radcę prawnego w swych zawodowych wystąpieniach groźby postępowania karnego może nie być uzasadnione rzeczową potrzebą prowadzonej na rzecz swego klienta sprawy i nie mieścić się w zagwarantowanej ustawowo przysługującej przy wykonywaniu czynności zawodowej radcowskiej wolności słowa i pisma, jednakże każdorazowo należy brać pod uwagę okoliczności użycia konkretnych sformułowań, stopień ogólności oraz ich charakter.

Oceniając przedmiotowy zarzut w okolicznościach sprawy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, wziął pod uwagę, że między Skarżącym, a pracodawcą toczyło się postępowanie sądowe zainicjowane przez Skarżącego o przywrócenie do pracy w związku z niezasadnym zwolnieniem z pracy w trybie art. 52 Kp. Strony oprócz głównego roszczenia dotyczącego zwolnienia z pracy kierowały wobec siebie dodatkowe roszczenia i wezwania tj. ze strony pracodawcy wezwanie do zwrotu sprzętu służbowego i rozliczenia środków ze służbowej karty płatniczej, natomiast ze strony Skarżącego wezwanie do zapłaty ekwiwalentu

za niewykorzystany urlop, wynagrodzenia z tytułu praw autorskich, odszkodowania z trybu art. 56 kp., odprawy, odszkodowania za zakaz konkurencji, naruszenie dóbr osobistych, wydania świadectwa pracy. Obszar sporu toczył się na wielu płaszczyznach sądowym i pozasadowym przy zróżnicowanym i niejednolitym stopniu zasadności. Każda ze stron sporu prezentowała cały wachlarz argumentów i stanowisk uzasadniających swoje żądania. Najbardziej rozbudowaną wypowiedzią radcy prawnego w kontekście rozpatrywanego zarzutu stosowania groźby postępowaniem karnym jest e-mail z dnia (…)r. stanowiący zbiorcze podsumowanie zgłoszonych roszczeń Skarżącego omawianych w siedzibie pracodawcy i zawierającego generalne stanowisko pracodawcy, w którym to e-mailu w pkt V radca prawny opisując szereg okoliczności i faktów formułuje następujące zdania: „*W tym stanie rzeczy Spółka ma podstawy do uzasadnionych podejrzeń w przedmiocie wypełnienia znamion przestępstwa z art. 300 § 2 kp (…). W przypadku Pańskiego Klienta z punktu widzenia ewentualnego skazania za przestępstwo umyślne z art. 300 kk – rozważałbym jeszcze ryzyko utraty posiadanego przez niego pozwolenia na broń palną*”, dalej e-mail pełnomocnika Skarżącego z dnia (…)r. wyrażający sprzeciw „*Powtórzę raz jeszcze mój Mandant postawienie sprawy w taki sposób odbiera jako grożenie postępowaniem karnym. Kategorycznie oponuję przeciwko takiej formie działania*”, e-mail radcy prawnego z dnia (…)r. „*Jeśli Pański Klient potraktował formułę stanowiska przedstawionego przez ŁP jako grożenie odpowiedzialnością karną to wyrażam głęboki żal z tym związany i proszę przekazać Klientowi nasze przeprosiny*”, e-mail radcy prawnego z dnia (…)r. „*Spółka poczytuje takie działanie jako przywłaszczenie rzeczy penalizowane przez przepisy kodeksu karnego*”, „*Okoliczność ewentualnego, przyszłego przywrócenia do pracy jest bowiem całkowicie niezależna od toczącego się aktualnie między stronami spotu cywilnego (o zapłatę) czy możliwego wszczęcia postępowania karnego*”, wezwanie do zwrotu rzeczy z dnia (…)r. „*Na marginesie pragnę dodatkowo zauważyć, że brak podstawy prawnej do posiadania ww. rzeczy ruchomych może wypełniać znamiona przestępstwa przywłaszczenia rzeczy*”. Z kolei w odpowiedzi na apelację z dnia (…)r. poruszony jest wątek ww. podejrzenia popełnienia przestępstwa działania na szkodę wierzycieli, jednakże nie została ona sporządzona przez radcę prawnego (…).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie dopatrzył się w prowadzonej korespondencji groźby wyrażonej wprost, ani w formie zawoalowanej czy zakamuflowanej. Przywoływanie przez radcę prawnego w prowadzonej korespondencji wzmianki o dokonywanej kwalifikacji prawnej na gruncie prawa karnego materialnego lub uprzedzający o takim dokonywaniu, ewentualnie uprzedzanie o postępowaniu karnym, stanowi w ocenie Sądu przekaz informacyjny ze strony przeciwnika, w całokształcie korespondencji nie sposób dostrzec elementu uzależnienia lub uwarunkowania podjęcia działań ze strony pracodawcy na gruncie postępowania karnego, od ewentualnego odstąpienia Skarżącego od części lub całości swoich roszczeń. Oceniając nawet najbardziej rozbudowaną wypowiedź radcy prawnego w zakresie wątku postępowania karnego zawartą w e-mailu z dnia (…)r., w połączeniu z uzasadnieniem odpowiedzi na apelację pracodawcy (wprawdzie przygotowaną przez innego pełnomocnika), należy uznać, że opis okoliczności analizowanych przez radcę prawnego (…) w kontekście wypełnienia znamion czynu zabronionego z art. 300 § 2 kk jako działania na szkodę wierzycieli, wpisywał się w stanowisko pracodawcy przemawiające za niezasadnością i niecelowością przywrócenia do pracy Skarżącego jako związane z utratą zaufania. Dodatkowo radca prawny w e-mailu z dnia (…)r. wyraził przeprosiny wobec Skarżącego za odbiór przez niego przedstawionego stanowiska pracodawcy w kategorii groźby. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny dostrzega, że temperatura sporu pomiędzy byłym pracodawcą i Skarżącym była wysoka, co mgło determinować lub wpływać na formę i styl przekazu ze

strony radcy prawnego (…), jednakże Sąd uznał, że nie doszło w tej płaszczyźnie do przekroczenia granicy z art. 12 ust. 3 KERP.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny rozpatrując kolejne zarzuty podniesione przez Skarżącego,
tj. radca prawny nie dotrzymując słowa przekazywał nieprawdziwe informacje, przez co działał nieuczciwie, nierzetelnie, bez należytej staranności i nieprofesjonalnie (czyn opisany w art. 6, art. 7 ust. 3 i art. 12 ust. 1 i ust. 3 KERP), a także wypowiadał pod adresem Skarżącego nieprawdziwe i bezpodstawne zarzuty na temat składania przez niego nieprawdziwych zeznań przed sądem (czyn opisany w art. 6,7 ust. 3, art. 12 ust. 3 oraz art. 38 ust. 1 i ust. 5 KERP), uznaje je za niezasadne. Niniejsze zarzuty zostały postawione w kontekście przekazania przez radcę prawnego Skarżącemu informacji o wysłaniu pisemnego stanowiska pracodawcy jako czynności dokonanej w dniu (…)r. (e-mail z dnia (…)r.), gdzie z dokumentów przedstawionych przez Skarżącego wynika, że wysyłka korespondencji nastąpiła dopiero (…)r. (wydruk - śledzenie przesyłki, koperta). Dodatkowo Skarżący zarzuca, że korespondencja radcy prawnego była nieopatrzona datą dzienną sporządzenia, co w jego ocenie jest działaniem celowym (trzy pisma stanowiące odpowiedź pracodawcy na pisma Skarżącego z dnia (…)r.), a także w zarzut dotyczący składania nieprawdziwych wyjaśnień przez Skarżącego przed sądem (protokół z rozprawy, wezwanie do zwrotu rzeczy z dnia (…)r.).

Stosownie do art. 6 i art. 7 ust. 3 KERP *Radca prawny, mając na uwadze treść roty ślubowania określonej w ustawie o radcach prawnych, obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe rzetelnie i uczciwie, zgodnie z prawem, zasadami etyki zawodowej oraz dobrymi obyczajami. Radca prawny nie może naruszać zasad etyki zawodowej i niewłaściwie wywiązywać się z obowiązków zawodowych w celu spełnienia oczekiwań klienta lub osób trzecich, natomiast zgodnie z art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 38 ust. 1, 3 i 5 KERP Radca prawny zobowiązany jest wykonywać czynności zawodowe sumiennie oraz z należytą starannością uwzględniającą profesjonalny charakter działania, świadcząc pomoc prawną, radca prawny zobowiązany jest z szacunkiem traktować wszystkich klientów, zachować umiar i takt w swoich wypowiedziach oraz powściągliwość w okazywaniu osobistego stosunku do stron i uczestników postępowania, sądu bądź organu przed którym występuje, Radca prawny nie może świadomie podawać informacji nieprawdziwych, ale nie odpowiada za zgodność z prawdą informacji uzyskanych od klienta. Radca prawny powinien w swoich wystąpieniach zachować umiar i takt.*

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że prawidłowo uznał Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego że radca prawny nie jest odpowiedzialny za wysyłanie korespondencji pracodawcy i nie ma wpływu na termin nadawania listów pracodawcy. Przedmiotowa korespondencja nie miała charakteru procesowego, stanowiła odpowiedź pracodawcy na oświadczenie i żądania Skarżącego jako byłego pracownika. Ponadto wyraźnego podkreślenia wymaga, że radca prawny nie odpowiada za zgodność z prawdą informacji uzyskanych od klienta, a pomoc prawna świadczona przez radcę prawnego ma na celu ochronę prawną interesów prawnych podmiotów na rzecz których jest wykonywana. Radca prawny działał na rzecz swojego klienta – pracodawcy, a niezadowolenie Skarżącego z działań pełnomocnika pracodawcy, twierdzeń pracodawcy czy jego ustaleń, nie może stanowić zarzutu wobec radcy prawnego. Z materiału dowodowego wynika, że w zakresie nierozliczonych środków ze służbowej karty płatniczej strony pozostawały w sporze, a wypowiedź radcy prawnego poprzez kwestionowanie wyjaśnień Skarżącego złożonych podczas rozprawy, wpisuje się w stanowisko swojego mocodawcy – żądania zwrotu nierozliczonych środków. Mając

powyższe na uwadze, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, nie dopatrzył się w postępowaniu radcy prawnego w płaszczyźnie ww. zarzutów, świadomego działania i przekroczenia granic wyznaczonych przepisami prawa i zasadami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Przechodząc do analizy następnego zarzutu Skarżącego wobec radcy prawnego (…) dotyczącego przekroczenia granic wolności słowa i pisma wyznaczonych rzeczową potrzebą, niezachowania Skarżącego w wypowiedziach umiaru i taktu, wypowiedzi zmierzających do zaostrzenia konfliktu (czynu opisanego w art. 11 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 38 ust. 1 – ust. 3, ust. 5 i ust. 7 KERP), Sąd wskazuje, że zgodnie z art. 11 ustawy o radca prawnych *radca prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przepisami prawa i rzeczową potrzebą*, zgodnie z nawiązującym do tej zasady art. 38 ust. 1, ust. 5 i ust. 7 KERP *radca prawny, korzystając przy wykonywaniu zawodu z wolności słowa i pisma, nie może przekraczać granic określonych przepisami prawa i rzeczową potrzebą, radca prawny powinien w swoich wystąpieniach zachować umiar i takt, negatywne nastawienie klienta do strony przeciwnej nie powinno mieć wpływu na postawę radcy prawnego, który powinien działać taktownie i bez uprzedzeń do strony przeciwnej, nie podejmując działań zmierzających do zaostrzenia konfliktu*.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w całokształcie materiału dowodowego niniejszej sprawy nie dostrzega przekroczenia przez radcę prawnego granic wolności słowa i pisma określonych przepisami i rzeczową potrzebą, czy też niezachowania umiaru i taktu, czy też podejmowania przez radcę prawnego działań zaostrzających konflikt między stronami. Należy w tym miejscu nadmienić, że wolność słowa i pisma (właściwie wolność ekspresji) radcy prawnego w związku z wykonywaniem zawodu oznacza, że radca prawny (w granicach określonych przez przepisy prawa i zasady etyki) może w sferze komunikacji podejmować wszelkie czynności zmierzające do realizacji lub ochrony powierzonych mu praw i obowiązków innych osób. Żaden organ państwa czy samorządu, żaden podmiot zewnętrzny nie jest zatem upoważniony do ingerowania w przyjętą przez radcę prawnego taktykę lub strategię prowadzenia sprawy. Z uwagi jednak na służebny charakter wobec interesu podmiotu, który radca prawny reprezentuje, a w szczególności ze względu na szczególną więź zaufania, jaka powinna łączyć radcę prawnego z klientem, dopuszczalne jest konsultowanie z nim formy wypowiedzi w zakresie, w jakim nie jest ona zdeterminowana przez przepisy prawa (przez wymogi formalne określone przykładowo w przepisach proceduralnych). Ingerencja klienta nie może jednak wpływać na merytoryczną stronę wypowiedzi, gdyż to na radcy prawnym, jako na podmiocie profesjonalnym, ciąży obowiązek prawidłowego prowadzenia sprawy. Także w zakresie formy to radca prawny ostatecznie decyduje o kształcie swej wypowiedzi, biorąc pod uwagę oparte na profesjonalnym przygotowaniu przewidywanie, jaka technika ekspresji będzie w danym, konkretnym przypadku najbardziej korzystna z punktu widzenia interesu klienta. Zgodnie z tezą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2021r. sygn. akt SDI 24/12 *Przesłanki przekroczenia granic „rzeczowej potrzeby" nie można - co do zasady - oceniać in abstracto, bez odniesienia do realiów konkretnej sprawy. Ocena zaś tej przesłanki jest konieczna, bowiem tylko w wypadku przekroczenia granic rzeczowej potrzeby, określona wypowiedź sformułowana w piśmie sporządzonym przez radcę prawnego w imieniu mandanta może stanowić przedmiot oceny w perspektywie naruszenia określonych zasad zawartych w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego. Sama niezgodność takiej wypowiedzi z Kodeksem Etyki Radcy Prawnego, o ile nie narusza prawa i nie wykracza poza granice „rzeczowej potrzeby" w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy z*

dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (…) nie może stanowić podstawy przypisania odpowiedzialności dyscyplinarnej. Formułując wypowiedzi w ramach wykonywania czynności zawodowych radca prawny korzysta bowiem z ustawowej ochrony wolności słowa zagwarantowanej mu na mocy wspomnianego art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych. Wypowiedzi radcy prawnego zawarte w pismach formułowanych w imieniu mandanta w ramach wykonywania przez radcę prawnego czynności zawodowych, nie mogą stanowić podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej, jeżeli pozostają w granicach prawa i rzeczowej potrzeby ocenianej w kontekście całokształtu sprawy, w której czynność ta była podejmowana. Dopiero po przekroczeniu tych granic możliwe jest rozważenie odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego, o ile równocześnie oceniane wypowiedzi naruszałyby określone standardy etyczne z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego do przekroczenia owych granic w niniejszej sprawie nie doszło. Jak już Sąd wyżej wskazał, natężenie sporu pomiędzy byłym pracodawcą i Skarżącym było znaczne, temperatura konfliktu jest dostrzegalna w prowadzonej korespondencji obu stron mailowej, pisemnej czy sms. Sąd dostrzega, że styl wypowiedzi radcy prawnego w niektórych fragmentach nie ma formy ugrzecznionej czy układnej. Jednakże mając właśnie na uwadze, całokształt sprawy i jej okoliczności, w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego sposób prowadzenia dialogu ze strony radcy prawnego, jakkolwiek determinowany zakresem sporu i interesem mandanta, nie przekraczał granic wyznaczonych przepisami czy rzeczowej potrzeby pozasądowego sporu.

Podobnie w ocenie Sądu niezasadny pozostaje zarzut naruszenia zasady art. 51 KERP radcy prawemu nie wolno porozumiewać się z przeciwnikiem klienta z pominięciem jego pełnomocnika lub obrońcy będącego radcą prawnym albo osobą, z którą radca prawny na podstawie przepisów prawa może wspólnie wykonywać zawód, chyba że zostało to uzgodnione z tym pełnomocnikiem lub obrońcą. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego słusznie uznał, że Skarżący składając oświadczenie gotowości powrotu do pracy działał jako pracownik samodzielnie i tym samym odpowiedź radcy prawnego na tak złożone oświadczenie mogła być udzielona bezpośrednio Skarżącemu jako pracownikowi.

Podsumowując, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny po dokonaniu analizy akt sprawy, doszedł do przekonania, że postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia dochodzenia jest zasadne i odpowiada prawu, a w postępowaniu radcy prawnego (…) nie można dopatrzeć się znamion deliktów dyscyplinarnych, w związku tym nie zachodzą obiektywne postawy uzasadniające wszczęcie dochodzenia. Sąd nie dopatrzył się w działaniu radcy prawnego przekroczenia granic wolności słowa i pisma wyznaczonej przepisami prawa i rzeczową potrzebą sporu, radca prawny nie odpowiada za sposób i terminowość wysyłania korespondencji swojego mocodawcy, Sąd nie dopatruje się świadomego działania radcy prawnego przy braku opatrzenia pisma datą dzienną, ponadto radca prawny ma pełne uprawnienia do kwestionowania zeznań Skarżącego, gdyż tej materii dotyczy spór między stronami, a przyjęta taktyka czy strategia procesowa pozostaje w sferze decyzyjności radcy prawnego.

Również radca prawny w kontekście zgłoszonego oświadczenia gotowości powrotu do pracy mógł kontaktować się bezpośrednio ze Skarżącym jako pracownikiem.

W myśl treści art. 74 (1) pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (*Dz. U. z 2020r. poz. 75 ze zm.*) w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Z kolei art. 437 § 1 Kpk stanowi natomiast, że po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części.

Mając na uwadze podniesione okoliczności, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie orzekł jak w sentencji postanowienia.

Pouczenie
Zgodnie z art. 426 § 1 Kpk w związku z art. 74 (1) ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (*Dz. U. z 2020r. poz. 75 ze zm.*) niniejsze postanowienie jest ostateczne i nie służy od niego prawo wniesienia odwołania do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

……	……	……
r.pr. Tomasz Grabek	r.pr. Renata Majerowska	r.pr. Zofia Filipek-Kraczek